

A. MANECKI — Encyklopedia minerałów z polskim i angielskim słownikiem nazw. Minerale Ziemi i materii kosmicznej. Uczelniane Wydawnictwa Naukowo-Dydaktyczne AGH, Kraków 2004, 498 str., lit., CD z fotografiami minerałów

Recenzowane, monumentalne opracowanie prof. Andrzeja Maneckiego *Encyklopedia minerałów...*, będące efektem wieloletniej, iście benedyktyńskiej pracy autora, stanowi niewątpliwie niezwykle wartościową publikację. Nie ma ona, jak słusznie zaznaczono w jej wstępie, odpowiednika w skali krajowej. Co więcej, zdaniem recenzenta, tak wyczerpującego daną problematykę i aktualnego opracowania tego rodzaju nie ma dotąd w skali światowej. Trudno się temu dziwić, jeśli zważymy, że prof. Manecki jest od 17 lat przedstawicielem Polski w Komisji Nowych Minerałów i Nazw Minerałów Międzynarodowej Asocjacji Mineralogicznej (IMA), a przed tym przez 14 lat był współpracownikiem Komisji Kosmomineralogii IMA. Dzięki temu, mając stały i pełny wgląd w aktualny stan rozpoznania i systematyki minerałów, mógł On, co warto podkreślić, włączyć do encyklopedii wykazy minerałów materii kosmicznej oraz spis nazw nieaktualnych i minerałów zdyskredytowanych przez Międzynarodową Asocjację Mineralogiczną, co znacząco podnosi wartość tego opracowania.

Załączony na CD materiał ilustracyjny, zawierający piękne fotografie wybranych okazów minerałów, jest wartościowy i od strony technicznej bez zarzutu. Urozmaica on bardzo recenzowaną publikację, a umieszczenie go na płycie znacznie obniżyło koszty edycji i sprzedaży. Nie jest to bez znaczenia dla szerokich

kręgów odbiorców encyklopedii, która niewątpliwie znajdzie wielu nabywców zarówno wśród badaczy różnych dziedzin nauk o Ziemi i pokrewnych, jak i studentów oraz miłośników i zbieraczy minerałów.

Układ całości dzieła jest logiczny i przejrzysty; nie budzi on żadnych zastrzeżeń. Niezwykle bogactwo treści sprawia, że bardzo trudno jest dopatrzeć się jakichkolwiek merytorycznych uchybień. Ponieważ recenzent zajmował się ostatnio szczegółowym studium całokształtu działalności i osiągnięć Ignacego Domeyki, zwłaszcza jako znakomitego analityka i pioniera mineralogii chemicznej, pragnie zwrócić tylko uwagę na to, iż w przypadku schwartzembergitu (str. 241) wykazanie, że zawiera on jon jodanowy a nie jodkowy, zawdzięczamy G.T. Priorowi. To odkrycie zawarte jest we wspólnej pracy tego badacza z G.F. Herbert-Smithem, opublikowanej w 1911 r. w *Mineralogical Magazine* (XVI, 74), którą należałoby umieścić w literaturze dotyczącej tego minerału.

Jedynym właściwie mankamentem tego niezwykle wartościowego dzieła jest brak w opisie poszczególnych minerałów znaczenia etymologicznego ich nazw, pochodzących zazwyczaj od nazwisk odkrywców lub wybranych przez nich postaci, jak również od miejsc ich pierwszego znaleziska. Ponieważ nie ulega wątpliwości, że nakład omawianej encyklopedii zostanie wkrótce wyczerpany i zaistnieje konieczność jej reedycji, brak ten należałoby koniecznie uzupełnić. Ma to szczególne znaczenie wobec realnej możliwości tłumaczenia dzieła na języki obce. Biorąc pod uwagę benedyktyńską pracowitość autora zadanie to wydaje się w pełni wykonalne.

Wojciech Narębski